

NOWA GAZETA ŁÓDZKA

Wychodzi codziennie.

Redakcja i Administracja: Przejazd 8. Tel. 20-30.

Wojna wszechświatowa.

Ze wschodniego terenu.

P.A.T.

Ze Sztabu Zwierzchniego Głównodowodzącego donoszą:

Zupełne zwycięstwo nad kraśnicką i tomaszowską armjami. Ilość wojsk austriackich, biorących udział w bitwie na terenie galicyjskim określa się więcej niż na 40 dywizji piechoty i 11 kawalerji.

Armja ta posiłkowana była również przez milicje i kilka dywizji niemieckich, co razem czyniło około miliona ludzi przy 2,500 dział. Główne masy nieprzyjaciela zajęły front Zawichost—Tomaszów i w sile 600 tysięcy ludzi skierowały się na Lublin—Chełm. Prawe skrzydło na terytorjum Lwowa miało osłonę o sile 200 bataljonów, lewe zaś na terytorjum Radomia miało osłonę, składającą się z kilku dywizji austriackich i niemieckich.

25 sierpnia, aby odciągnąć siły rosjan od Prus wschodnich, armja austriacka przeszła do gwałtownej ofensywy. Ponieważ jednak wojska nasze nie zdołały jeszcze rozwinąć frontu, przeto ofensywa austriacka nie napotkała poważnych przeszkód.

Pierwsze ataki nieprzyjaciół skierowane były na Kraśnik, lecz dość prędko centrum walki przeniesione zostało na terytorjum Tomaszowa, gdzie skoncentrowano posiłki, dążące na pomoc austriakom.

3 b. m. t. j. w chwili zajęcia Lwowa austriacka ofensywa rozwinęła się najsilniej. Front nieprzyjaciół zajmował linię Opole. Bychawa, na wystrzał armatni zbliżał się do stacji Trawniki, obejmował Krasnysław, Zamość i Hrubieszów.

Pod Józefowem przez Wisłę zbudowano 2 mosty, po których ściągała się na pola walki armja radomska. Wyczekawszy rezultatów działań zabił gen. Ruzskiego, zajęł

my się wzmocnieniem prawego skrzydła naszej armji. Chociaż centrum nasze było dość słabe nie ograniczyliśmy się jednak obroną i sami zawiązaliśmy walkę pod Łaszczowem, która skończyła się dla nas bardzo pomyślnie.

4 b. m. otrzymano wiadomość o zwycięstwie gen. Ruzskiego i Brusilowa, co było dla nas znakiem do gwałtowniejszego natarcia.

Centrum austriackie rozbite zostało pod Suchodołami i odrzucone na Zamość i Turobin, gdzie nam udało się przerwać łączność armji kraśnickiej z tomaszowską. 6 b. m. grupa tomaszowska atakowana była jeszcze przez gen. Ruzskiego z pół-wschodu i zmuszona była wobec tego prowadzić walkę na 3 fronty. Kontrataki grupy kraśnickiej były przez nas odparte i 9 b. m. pozycje nieprzyjacielskie na linii Opole-Turobin o rozciągłości 60 wiorst, były atakowane i zajęte przez nasze wojska.

Austriacy w d. c. uporczywie atakowali nasze lewe skrzydło 12 b. m., lecz i tu doznali porażki i w chwili obecnej bitwa która trwała dni 17 jest na ukończeniu. Uciekający nieprzyjaciół tropiony jest na całej linii.

Z Francji.

LONDYN. (PAT) Biuro wywiadowcze angielskie donosi, że wojska sprzymierzone przeszły rzekę Ourcq i pospiesznie ruszyły się naprzód w celu tropienia nieprzyjaciela, przyczem wzięto do niewoli 200 ludzi.

Kawalerja sprzymierzeńców skoncentrowała się pomiędzy Soisson i Fume.

Wczoraj w nocy trzecia armja francuska skorzystała z wstrzymania ruchu nieprzyjaciół ze strony północnej od Vitry i zabrała artylerję całego niemieckiego korpusu.

Aeroplany francuskie wywiadowcze skonstatowały pomyślne cofanie się Niemców.

Abdykacja cesarza Wilhelma.

„Financial News”, organ angielskiej plutokracji, podaje w sposób sensacyjną wiadomość, że cesarz Wil-

helm II, przewidując prawdopodobne wyniki wojny i ewentualną konieczność ustąpienia z tronu, zabezpieczył sobie milionowe fundusze w bankach amerykańskich zakupił posiadłości w Kanadzie, dokąd przeniósłby swoją rezydencję. W zimie Hohenzollernowie zamieszkiwaliby w Nowym Jorku na 5 Avenue.

Chwieje się tron, zbudowany z żelaza na bagnietach.

Tureja rozpoczyna.

KOPENHAGA. (WAT.) Z Rzymu donoszą via Berlin, że silna armja turecka skoncentrowana w okolicach Jaffy gotowa jest do wyruszenia na Egipt. W Konstantynopolu wzięły stanowczo górę wpływy wojownicze usposobionego Enwera paszy.

Flota angielska blokuje wybrzeża Syrii.

Na 100 rannych, 2 zabitych.

KOPENHAGA (WAT.) Według obliczeń sztabu generalnego na stu rannych żołnierzy francuskich przypada zaledwie 2 zabitych.

Cygara. Papierosy. Tytonie

od najtańszych do najdroższych poleca w bardzo dużym

wyborze

PIERWSZORZĘDNY SKŁAD

WYROBÓW TABACZNYCH

firmy

Z. Prądzyński

dawniej **W. Muśnicki i S-ka.**

Łódź **HOTEL VICTORIA,**

Piańkowska 67

telefon 11-5A.

Wokoło wojny.

W Paryżu.

Z Paryża donoszą, iż przepiękny lasek Buloński został prawie cały wyrąbany.

Znany powieściopisarz, Marceli Prevost, Edmund Rostand, autor „Orlątki” i akademik, Jan Richepau, wstąpił do wojska w charakterze ochotników.

Nastroj Paryża cechuje spokój i powaga.

Działa 30 centymetrowe.

Gazety niemieckie drukują komunikaty urzędowe, z których wynika, że przy ostrzeliwaniu fortów na froncie zachodnim braty udział czynny austriackie moździerze 30 centymetrowe z siłą pociagową samojazdową.

Mimowolne proroctwo Bismarcka.

„Matin” cytując z książki M. S. Bourdon'a „L'Empire Allemand” następujące słowa Bismarcka o czekającej Niemcy wojnie z Europą. Słowa te wypowiedział Bismarck w lutym r. 1888 podczas debatów w Reichstagu nad nowym projektem prawa o zwiększeniu armji o 700,000 żołnierza.

„Z tak potężną armją — rzekł wówczas żelazny kanclerz — nie napada się na sąsiada. Jeżeli chcemy prowadzić wojnę, musimy ją prowadzić wówczas, gdy wszyscy w ten lub inny sposób udział w niej wezmą, bądź walcząc bezpośrednio, bądź składając ofiarę z blizkich lub mienia, będą ze sobą w jak najbliższej zgodzie, albowiem jast dla nas konieczne, by przyszła wojna była wojną narodową.

Gdybyśmy wbrew tej zasadzie napadli na sąsiadów, czynnik niematerialne, które na szali dziejów ważą więcej od czynników materialnych, lęda atutem naszych przeciwników. „Święta Rosja będzie doprowadzona do rozpaczliwego gniewu naszym napadem, a Francja na eży się baguetami od Mozy do Pirenejów”.

Czynnik „niematerialne”, prawo i słuszność są dziś na stronie sprzymierzeńców. Mimowolne proroctwo twórcy wsłótczej potęgi germańskiej spełniło się jak najwcześniej: nietylko Francja i Rosja, ale i Anglja, Belgja i Japonja najeżyły się baguetami.

Telegramy

(z nocy).

Zwycięstwo rosjan nad austriakami.

P. A. T.

Ze sztabu Zwierzchniego Głównodowodzącego donoszą co następuje:

Postępując za cofającą się armją austriacką wojska na-

sze zbliżają się do rzeki Sanu.

Pogrzeb lotnika Nesterowa.

KIJÓW. (PAT.) Na przywiezione tu zwłoki lotnika Nesterowa złożono masę wienców, wśród których wyróżniają się dwa z żywych kwiatów przywiezione z pola bitwy.

Z pod Paryża.

LONDYN. (T.A.T.) W wydaniu wieczorowym gaz. „Daily-News” ogłosiła telegram od własnego korespondenta z Paryża, w którym ten donosi, że pierwsza i druga dywizje brytańskie, posłkowane przez artylerję i kawalerję francuzów, odcięły i rozgromiły przeważającą liczbowo siły nieprzyjaciół, w odległości 90 kilometrów na poł.-wschód od Paryża. W ręce anglików dostało się 6000 jeńców z 15 działami. Żołnierze niemieccy, zmęczeni i wycieńczeni głodem, zupełnie demoralizowani.

Holandja gotowa.

KOPENHAGA. (WAT.) Niemiecki sztab generalny potwierdza wiadomość pochodzącą z Paryża, że Holandja postawiła swoje twierdze na stopie zupełnej gotowości bojowej. Dzienniki uważają, iż jest to przygotowanie się na wypadek, gdyby Niemcy zmuszeni byli cofać się przez terytorjum holenderskie. Holandja widać zdecydowała się za wszelką cenę bronić swej neutralności.

Wiadomości bieżące.

Z Warszawy.

Wiadomość o nowem, świetnem zwycięstwie armji rosyjskiej nad armją austriacką, lotem błyskawicy rozniosła się około godz. 10-ej wiecz. po Warszawie.

Po dwudniowym, pełnem niepokoju (z powodu braku więcej wyczerpujących wieści z teatrów działań wojennych) oczekiwaniu, wieść o rozgromieniu nieprzyjaciela u nas i w Galicji wywarła piorunujące wrażenie, wywołując wybuchy niezwyklego entuzjazmu.

Publiczność w cukierniach i kawiarniach, poruszona do głębi radosną nowiną, wzajemnie składała sobie gratulacje.

Na ulicach, mimo pory spóźnionej, nastąpiło ożywienie i wzmożony ruch.

Post żydowski.

Rabinat warszawski nakazał żydom, ażeby w niedzielę t. j. 13 b. m. urządzili post żydowski, polegający na tem, że od wschodu do zachodu słońca nie wolno nic jeść i pić. W dniu tym odbędą się modły w bóżnicach o zwycięstwo oręża rosyjskiego.

O zmianę nazwisk.

Niektórzy zamieszkali w Warszawie poddani zagraniczni Niemcy niezależnie od

starań o przyjęcie poddaństwa rosyjskiego złożyli p dania o zmianę nazwiska niemieckiego na nazwisko o brzmieniu słowiańskiem.

Z telefonów.

Od jutra na mocy rozporządzenia władz odnośnych, funkcjonariusze miejskiej stacji telefonicznej rozpoczynają zdejmowanie telefonów, w ilości 326, u tych abonentów, którzy w oznaczonym, ostatecznym terminie nie wnieśli należnej od nich opłaty.

Niefortunna wizyta.

Do Piotrkowa przybyła w ubiegły czwartek delegacja, złożona z kilku obywateli łódzkich niemieckiego pochodzenia z prośbą o pozwolenie otwarcia Stow. śpiewaczego p. n. „Maennergesangverein” jako korporacji nie mającej, według patentów — zgła żadnego zabarwienia politycznego ani nacjonalistycznego.

W dowód lojalności delegacji oświadczyli gotowość złożenia pewnej ofiary na rzecz rannych wojowników.

Jakiego przyjęcia doznała delegacja w Piotrkowie, nie wiemy, gdyż łódzcy „minnersengerzy” unikają wynurzeń..

Można przeto przypuszczać, że nie rychto wybiarą się w ponowną podróż do Piotrkowa z podobną misją.

Łupinki z kartofli.

P. Praktyczna pisze:

Przy koniecznych oszczędnościach jakie musimy obecnie zaprowadzać, podaję osobom zajmującym się gospodarstwem domowem, aby przy obliwaniu kartofli — łupinek nie wyrzucały, lecz suszyły je w piecyku po wygnięciu ognia. Łupinki te dobrze wysuszone najzupełniej zastępują drzazgi, służące do rozniecania ognia.

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

Z powodu zamieszczonej we wczorajszym numerze „Nowej Gazety Łódzkiej” wzmianki, że „Towarzystwo Kredytowe miejskie z dn'em dzisiejszym wznowiło swoje czynności”, mam zaszczyt prosić Szanownego Pana o zamieszczenie w swoim piśmie niniejszego sprostowania, że pomieniona wyżej instytucja kredytowa ani na chwilę, od rozpoczęcia wojny, czynności swoich nie zawieszala, a zatem nie potrzebowała ich wznowiać.

Pomimo trudnych obecnych stosunków do swoich dłużników, wywołanych wojną, Towarzystwo Kredytowe nie tylko punktualnie wypłacało i wypłaca wszystkie należności za kupony i listy zastawne, lecz, co większa, dyskontuje nawet kupony listopadowe r. b., to jest zobowiązania, których termin płatności jeszcze nie nastąpił, jak o tem poczynione były, w swoim czasie, ogłoszenia urzędowe.

Wzmianka zatem powyższa odnosi się, jak miemam, do Wydziału Hypotecznego miejscowego, instytucji rządowej, która, po pewnej przerwie, istotnie z dn'em wczorajszym czynności swoje na nowo rozpoczęła.

Łączę przy tem wyrazy szacunku, z jakimi pozostaję

Leon Gajewicz

Dyrektor Biura Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi.

Łódź d. 12 września 1914 r.

Gustaw Antonowicz Serdjan zgubił paszport, wydany z m. Aleksandrowa.

3014-3